

NOWY FILATELISTA

PISMO NIEZALEŻNE, POŚWIĘCONE SPRAWOM FILATELISTYKI
ORGAN POLSKIEGO TOWARZYSTWA FILATELISTÓW W WARSZAWIE

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI
WARSZAWA, UL. PIĘKNA 2, m. 3

Cena numeru 500 tys. Mkp.
Przedruk wszelkich artykułów wzbroniony!

KONTO POCZT. KASY OSZCZĘD. Nr 1818
WŁÓDZIMIERZ RACHMANOW

KATALOGI.

REFERAT WYGŁOSZONY DNIA 27 WRZEŚNIA 1923 NA POSIEDZENIU „POLSKIEGO KLUBU FILATELISTÓW WE LWOWIE“.

Zobaczywszy raz, jako mały chłopak, u poważnego zbieracza, album ze znaczkami, pochwaliłem się słowami: „I ja jestem także filatelistą!“ Pan ten, dał mi wówczas prócz kilku pięknych znaczków (pamiętam, że była tam Turcja Nr. 4, którą do dziś posiadam) — naukę na całe życie, że filatelistą jest nie ten, który znaczki gromadzi, ale kto także zna się na znaczkach, oraz że pierwszym stopniem do tego jest — studjowanie *katalogu!*

Wobec tego sprowadziłem wkrótce katalog Senfa 1898 i od 25 lat studjując katalogi, mogę powiedzieć śmiało, że teraz — jestem filatelistą!

Jakiż jest cel zaznajamiania się z katalogami?

Dwojaki! Ja na pierwszym miejscu stawiam usystematyzowanie posiadanych, względnie brakujących znaczków (skatalogowanie), na drugim zaś miejscu — ocenę wartości tychże.

Przed wojną ocena znaczków na podstawie jakiegokolwiek katalogu, nie przedstawiała żadnych trudności, dlatego cel przezemnie na pierwszym miejscu postawiony: poznanie znaczków i zaszerogowanie ich do odpowiedniej kategorii, było o wiele trudniejszą sprawą.

W ten sposób stawał te zagadnienie Senf i dlatego mógł być alfą i omegą każdego zbieracza, tak w Niemczech, jak i poza ich granicami. Ułożenie katalogu w ten sposób, aby można było każdy znaczek dokładnie i bez błędów oznaczyć, podanie oznak prawdziwości, różnic w odmianach barw i ząbkowania było zasługą wydawnictwa Senfa, które potrafiło tego dokonać z istic niemiecką pedanterją.

I do dziś dnia, cel ten, odnośnie do znaczków dawniejszych spełnia katalog Senfa w zupełności.

Poważnym konkurentem Senfa był jedynie francuski katalog Yvert & Tellier. Jednakowoż zbytne wyspecjalizowanie Francji i kolonji kosztem innych krajów, z których nienajeden był traktowany wprost po macoszemu, było poważną wadą Yverta.

Tosamo odnosi się i do angielskiego katalogu Gibbonsa.

Dziś tak rozpowszechniony Michel, był przed wojną cennikiem firmy Michel w Apoldzie i nie miał własnego układu, jedynie opierał się na Senfie, uwag zatem objaśniających nie miał powodu umieszczać. W ostatnim wydaniu jeszcze widać to tu i ówdzie (np. podawanie: Typ I i II bez objaśnienia na czem różnica polega), mimo że obecnie Michel stara się podawać coraz więcej tych objaśnień drobnym drukiem.

Zumstein wyrósł również w czasie wojny, dzięki swym cenom we frankach szwajcarskich, a więc w stałej walucie. Oparty jest na obu głównych katalogach t. j. Senfie i Yvercie.

Dwu dalszych katalogów hiszpańskiego Galveza i amerykańskiego Scotta nie znam i nie mogę o nich nic podać szczegółowego; mają one jednak zbyt pobieżnie traktować dalsze sobie kraje jak np. Austrię.

Osobną grupę tworzą t. zw. podręczniki. Prócz sławnego Kohla, którego nowe wydanie obecnie zaczęło zeszytami wychodzić, oraz podręcznika Moschkau'a z r. 1875, są to przeważnie monografie znaczków pojedynczych krajów lub grup — dla specjalistów nieoczonego znaczenia. Publikacje te są dziś przeważnie wyczerpane. Zbieraczom znaczków

austriackich nie może być obcy podręcznik Kropfa, oraz z czasów wojennych „Donaupost-katalog“, obejmujący Austro-Węgry, oraz kraje powstałe z rozpadnięcia się monarchji austriackiej.

Wydawany obecnie w Warszawie katalog znaczków polskich należy również do tej kategorii.

Podręczniki te konieczne dla celów specjalizowania znaczków danego kraju, nie mają jednak wielkiego znaczenia, gdy chodzi o ocenę wartości znaczków, co niestety u większości zbieraczy wojennych jest najważniejszym celem przy zbieraniu znaczków w ogólności.

Oznaczenie wartości, oraz ceny, którą można za znaczek zapłacić, zależało przed wojną jedynie od konjunktury. Przez pewien czas za mojej pamięci, około roku 1901 popyt na znaczki osłabł do tego stopnia, że najlepsze znaczki można było nabyć za 10—25% ich ceny katalogowej. Potem popyt ten wzrastał, tak, że przez kilka lat przed wojną płacono się za znaczki średnio nieco ponad połowę ceny dowolnego katalogu. Stosunki takie i nadal istnieją w krajach o wysokiej walucie. Dziś płaci się tam w stosunku do Yverta, za znaczki niefrancuskie, klasyczne 50—75%, francuskie 30—40% (jako zbyt wyśrubowane w katalogu, celem protegowania Francuzów przy zamianach), nowości wojenne 2—20%. Ceny w stosunku do Zumsteina są nieco niższe. W Niemczech natomiast i w krajach, gdzie każdy chce pozbyć się gotówki, a więc i u nas, popyt za lepszymi znaczkami jest znacznie większy i dlatego nierzadką jest rzeczą, że handlarze żądają pełnych cen katalogowych lub nawet i wyższych i otrzymują je, bo kupujący nawet drogo mniej traci, niż nie kupiwszy wcale i przetrzymawszy walutę. Okoliczność ta jest powodem, że widzimy coraz więcej nie filatelistów, ale ludzi gromadzących znaczki jedynie w celach spekulacyjnych i to jest powodem obniżenia się naukowego poziomu filatelistyki.

Z obniżeniem się wiedzy filatelistycznej upada również poziom naukowy katalogów. Stary Senf w 27-em wydaniu nie jest to już Senf przedwojenny. Dodawszy do tego bardzo słabo przeprowadzone przejście z podwójnego oceniania znaczków przedwojennych i wojennych (KU) na ceny w złocie, — oraz grube omyłki rzeczowe w nowościach, widzimy, że dominujące stanowisko zabiera w swe

ręce Yvert. Nie potrafi go zdystansować Michel cenami w dwa systemy ułożonemi zwłaszcza, że w wielu dziedzinach jest bardzo niedokładny, lub, co gorsza, gubiący się w zbytnich szczegółach jak np. znaczków polskich.

Wkońcu parę słów z historii katalogów. Katalog jest niewiele co młodszy od znaczka pocztowego. Pierwsze katalogi ukazały się w początkach lat sześćdziesiątych — równocześnie francuskie, angielskie i niemieckie. Z tych jako jeden z pierwszych Zschiesche und Köder (1862) oraz Kümmel und Bauschke (Literarisches Museum). Z obecnie istniejących Yvert i Senf wychodząc od 1892 r., doczekały się po 27 wydań, z innych w niemieckim języku Michel 14 wydań, Zumstein 6 itd., wkońcu Sammler-Woche-Katalog jednego tylko wydania (1921).

Lwów.

INŻ. JAN DOMASZEWSKI.

PARĘ SŁÓW O ZNACZKACH SKAŁACKICH.

Nie wchodząc zupełnie w kwestję, czy znaczki wydane w r. 1919 przez urząd pocztowy w Skałacie mają prawo do tego, aby były zbierane jako pełnowartościowe, zabieram głos w ich sprawie z okazji ponownego pojawienia się w handlu tych znaczków i to fałszowanych. Raz przed trzema laty natknąłem się na znaczny zapas fałszyfikatów znaczków Skałackich w jednym ze składów filatelistycznych we Lwowie, a obecnie inna firma filatelistyczna ogłasza w „Nowym Filateliście“, że ma do odstąpienia znaczki Skałackie. Otóż okazuje się, że i te znaczki są fałszyfikatami!

O znaczkach Skałackich znajduje się w polskiej literaturze filatelistycznej krótka wzmianka w Nr. 1 rocznika drugiego „Filatelisty Polskiego“ ze stycznia 1920 r., obszerniejszą zaś notatkę z podobizną listu oryginalnego zamieścił p. Szczerban w swoim „Filateliście“ w maju 1921 r.

W tej chwili chodzi mi jedynie o to, aby podkreślić różnice między znaczkami oryginalnymi, wydanymi w r. 1919 w Skałacie, a fałszyfikatami.

Jak wiadomo znaczki skałackie mają nadruk na znaczkach austriackich stempelkiem ręcznym: w górze łukiem — POCZTA POLSKA,

w środku orzeł, poniżej SKAŁAT w prostej linii.

Otóż porównując te ostatnie znaczki z tamtymi kupionymi przed 3-ma laty i zestawiając je ze znaczkami oryginalnymi, pochodzącymi z zupełnie pewnego źródła i że tak powiem z pierwszej ręki, jakoteż ze znaczkami na oryginalnych listach, przychodzi się łatwo do przekonania, że oba te rodzaje znaczków są fałszywe i że jedno i drugie są *drukowane tym samym stemplem, tylko inną farbą!* Podczas gdy farba na znaczkach oryginalnych jest intensywnie czarna, matowa i silnie pokrywająca — farba na obu fałszyfikatach jest bardziej przejrzysta, jakby wodnista, nie pokrywa i ma odcień nieco fioletowy (z r. 1920), względnie szary (z r. 1923).



A teraz dalsze różnice między znaczkami oryginalnymi a fałszywymi.

Otóż w fałszyfikatach w pierwszym słowie nadruku: „POCZTA“ litery C i Z wykazują charakterystyczne i stale się powtarzające przerwy, których brak zupełny w oryginałach. Ta sama litera Z wykazuje w oryginalnych bardzo wyraźnie ścięcie na przodzie dolnego zgięcia i ostry koniec w górnym zgięciu. Następnie w słowie „POLSKA“ litera K różni znacznie oba wydania, jak widać na rycinie. W słowie dolnym „SKAŁAT“ pierwsza litera S ma na znaczkach prawdziwych charakterystycznie ukształtowany górny koniec, następnie pod literą K pomiędzy rozwartymi dolnymi ramionami leży stale mała kropka, której zawsze brak w fałszywych. Litera Ł znacznie się różni: linijka przekreślająca Ł jest na oryginalnych prosta, dłuższa i cieńsza, niż w fałszyfikatach, gdzie nadto jest lekko ku górze łukowato zagięta. Litera T ma w prawdziwych dłuższe ramiona. Nie mniej i sam orzeł przedstawia charakterystyczne znamiona. Korona różni się kształtem zewnętrznym i szczegółami rysunku wyraźnie od fałszywych. Typowe dla prawdziwych jest rozdwojenie

szczytu korony, jakoteż rozłożenie i kształt białych plam.

W skrzydłach orła znamieną jest przerwa w wewnętrznej konturze lewego (od widza) skrzydła, zamiast której w fałszywych istnieją dwie przerwy, ale w innych miejscach. Piąte grube tj. ostatnie u dołu pióro w tem skrzydle jest stale farbą zalane. W skrzydle zaś prawem zamiast drugiego (cienkiego) pióra jest kropka. Zresztą szczegóły rysunku skrzydeł i tułowia różnią się znacznie jedno od drugich, co najlepiej powiększone podobizny nadruku prawdziwych i fałszywych znaczków okazują.

Wreszcie w prawdziwych lewy kontur ogona okazuje dużą przerwę, której nie spotyka się nigdy w fałszywych.

Kilka tych uwag umieszczam, aby zbieraczy uchronić od strat, tem więcej, że ostatnio ogłoszone ceny wynosiły po 25 zł. p. za niektóre wartości!

W. S.

Od Redakcji. Umieszczając powyższy artykuł pióra jednego z poważnych filatelistów, Redakcja ze swej strony pragnie podzielić się z czytelnikami rezultatem dochodzeń, które poczyniła, aby wyświełlić sprawę fałszywych znaczków Skałackich. Otóż na zapytanie skierowane w tej sprawie do firmy łódzkiej, ofiarującej powyższe znaczki, właściciel tejże zakomunikował Redakcji, że *znaczki te nabył od p. Eug. A. Szczerbana ze Lwowa jako oryginalne, zaopatrzone jego stemplem gwarancyjnym!* W czasie swej bytności w Łodzi p. Szczerban jeszcze raz stanowczo zaznaczył, że za swoje znaczki gwarantuje, że podobno było dwa rodzaje nadruków (dwa stemple z małą różnicą), że kasowników używano też dwa typy i t. p., że zresztą będzie żądać prawnego udowodnienia nieprawdziwości tych znaczków, że *jeden generał Haller* (bawi obecnie w Ameryce) będzie mógł udowodnić, że znaczki Szczerbana są prawdziwe, ponieważ będąc w swoim czasie w Skałacie, też jako zawołany filatelista znaczki te nabył na poczekie dla swego zbioru.

Zapytany natomiast przez powyższą firmę jeden ze znawców znaczków skałackich p. *Kazimierz Hroboni*, naczelnik stacji Podwysokie, listem z dnia 7. XI. 1923 zaznacza stanowczo, iż przesłane mu znaczki są fałszywe, nadmieniając, że do przedruku użyta została czarna farba, używana do pieczętek metalowych,

podczas gdy na przedłożonych mu przebija kolor rudawy, zbliżony do farby używanej przy kasowaniu, że na pierwszy rzut oka uderza różnica liter i że nie może być mowy o nowodrukach znaczków Skałackich, ponieważ stempel służący do przedruku stał się do ewentualnych dalszych przedruków nieużyteczny, a to wskutek wypłowania słowa „SKAŁAT“!

Dziwnem nam się wydaje, że p. Szczerban, stwierdzający obecnie istnienie dwóch stempeków, w artykule przez niego pisany, a umieszczonym w Nr. 4—5 (78—79) pisma „Filatelista“ w maju 1921 r. mówi *wyłącznie tylko o jednej ręcznej pieczęci metalowej*, pomijając zupełnie milczeniem „rzekomo istniejącą drugą“!

Najważniejszym zaś dokumentem jest reprodukcja całego listu poleconego opłaconego dwoma znaczkami Skałackimi po 20 i 30 halerzy, umieszczona w tym samym numerze „Filatelisty“! Reprodukcja ta jest o tyle wyraźnie odbita, że pozwala gołym okiem, bez pomocy szkła powiększającego, dokładnie rozpoznać, że nalepione na liście znaczki mają nadruk oryginalny, a nie ten, który spotykamy na znaczkach obecnie sprzedawanych!

Czyżby na „ogromny“ ruch pocztowy w Skałacie nie wystarczało jednej pieczęci? Wątpimy bardzo i zdaje się nam, że „druga“ pieczęć została wykonana we Lwowie — już po wycofaniu z obiegu znaczków Skałackich!

Przekonać nas mogą tylko listy autentyczne opłacone znaczkami „drugiego“ wydania, ale niestety do dziś dnia listów takich nie widzieliśmy wcale!

ZNACZKI POCZTOWE UKRAIŃSKIEJ POCZTY POŁOWEJ Z ROKU 1920.

Na początku sierpnia 1920 roku na podstawie rozporządzenia Ukraińskiej Republiki Ludowej zostały wycofane z obiegu wszystkie znaczki pocztowe, znajdujące się jeszcze w urzędach pocztowych na Ukrainie, a mianowicie:

a) znaczki rosyjskie z r. 1902, 1909—1914, 1917, 1918 od 1 kop. do 10 rub. z nadrukiem Ukraińskiego godła państwowego wszelkich typów, oraz

b) znaczki ukraińskie z r. 1918 — 10, 20, 30, 40, 50 szagiw, nieząbkowane (Yvert 1923

NNr. 39—43), z r. 1919 — 10, 20, 30, 40, 50 szagiw, ząbkowane (Michel 1923 NNr. 1 a—5 a), i 20 griwen, nieząbkowany (Michel 1923 Nr. 68). Zamiast tych znaczków wydano dla obszaru zajętego operującą armią ukraińską, pod dowództwem generała Omelianowicza-Pawlenki, znaczki ukraińskie z r. 1918—1919, z czarnym, czterowierszowym nadrukiem „Kuriersko-Poliowa Poszta“ i nowej wartości w języku ukraińskim.

Na zasadzie tego rozporządzenia Ministerstwo Poczty i Telegrafów Ukraińskiej Republiki Ludowej, rozkazem z dnia 6 sierpnia 1920 roku Nr. 22 organizuje w siedzibie Rządu Ukraińskiej Republiki Ludowej centralę pocztową, drugą zaś stację pocztowo-półową przy Sztabie Głównego Dowództwa armii ukraińskiej.

Drugim rozporządzeniem tegoż Ministerstwa z dnia 6 sierpnia 1920 r. Nr. 23, wprowadzone zostają dla powyższych poczt połowych specjalne znaczki pocztowe, nadrukowe, po 10, 20 i 40 griwen, stosownie do taryfy pocztowej, która wynosiła dla korespondencji urzędowej — 10 gr., dla prywatnej — 20 gr. i dla poleconej — 40 gr.

Do nadruku użyto wszystkich pozostałych w zapasie Ministerstwa znaczków ukraińskich po 10, 20, 30, 40 i 50 szagiw (Yvert 1923 NNr. 39—43 i Michel 1923 NNr. 1—5), oraz znaczek 20 griwen (Michel Nr. 68), które zdołano wywieźć przed inwazją bolszewicką, w ogólnej ilości 13.015 sztuk.

Katalogowo wydanie to przedstawia się następująco:

1.	10 griwen na 10 szagiw	zółty	nakład 2000
2.	10	„ „ 20	brunatny „ 1000
3.	10	„ „ 30	niebieski „ 900
4.	10	„ „ 40	zielony „ 800
5.	10	„ „ 50	czerwony „ 900
6.	20	„ „ 10	zółty „ 800
7.	20	„ „ 20	brunatny „ 2600
8.	20	„ „ 30	niebieski „ 1000
9.	20	„ „ 40	zielony „ 1000
10.	20	„ „ 50	czerwony „ 1000
11.	40	„ „ 10	zółty „ 200
12.	40	„ „ 20	brunatny „ 400
13.	40	„ „ 30	niebieski „ 100
14.	40	„ „ 40	zielony „ 200
15.	40	„ „ 50	czerwony „ 100
16.	40	„ „ 20 griwen brun. pomarańcz. i ziel.	„ 15

Wszystkie powyższe znaczki zostały sprzedane i — po większej części — zostały zużytkowane na listach.

Nadruk robiono w arkuszach po 25 sztuk, za wyjątkiem znaczka 40 griwen na 20 griwnach, którego cały nakład wynosił zaledwie 15 sztuk. Nadruk robiono częściowo maszyną drukarską (Rys. 1), częściowo zaś ręcznym stempelem (Rys. 3).

Najrzadsze znaczki są NNr. 1 i 16, ponieważ większa część znaczków Nr. 1 została zużytkowana na korespondencję urzędową i w ten sposób poważnie stracona dla filatelistów.

Prócz powyższych znaczków przedrukowano również pewną ilość znaczków stemplowych (Rys. 2), znaczków pieniężno-pocztowych wydania 1918 r., oraz innych znaczków i nalepek, lecz wszystkie te nadruki należy zaliczać do kategorii znaczków próbnych, które nigdy w obiegu nie były.

Do kasowania znaczków ukraińskiej poczty polowej używano dwóch okrągłych stempli kauczukowych, około 40 mm średnicy z napisem u góry w języku ukraińskim „kurierskopoliowa poszta“, przez środek data, zaś z lewej strony godło państwowe, u dołu na jednym stemplu: „centr. ust.“, na drugim: „stawka“. Po odzyskaniu przez armję ukraińską kilku miejscowości Ukrainy, kasowano znaczki również zwyczajnymi pocztowymi kasownikami Kamieńca Podolskiego, Mohilewa Podolskiego, Gorodka, Proskurowa i innych. Dla korespondencji poleconej używano specjalnego stempla do wpisywania numeru rejestracyjnego.

W chwili organizacji poczty polowej, t. j. dnia 6 sierpnia 1920 r. Rząd ukraiński znajdował się w Tarnowie, ponieważ armja ukraińska w drugiej połowie lipca 1920 r. pod naciskiem bolszewików zmuszona była cofnąć się do Galicji Wschodniej i chwilowo znajdowała się na terytorjum Polski. Stacja centralna poczty polowej była w Tarnowie, zaś

druga stacja w Rzeszowie, siedzibie (Stawce) Sztabu Głównego Dowództwa armji ukraińskiej. Korespondencję wysyłano przez specjalnych kurjerów do Hryplina, Stanisławowa, Kołomyji, Buczacza, Czortkowa, po odzyskaniu zaś przez armję ukraińską pewnej części Ukrainy (wrzesień — listopad 1920 r.) do Husiatynia, Gorodka, Proskurowa, Starokonstantynowa, Kamieńca Podolskiego, Mogilewa Podolskiego i Jermoliniec.

Ukraińska poczta polowa przestała istnieć dnia 21 listopada 1920 r., kiedy rząd Ukraińskiej Republiki Ludowej oraz cała armja ukraińska z powodu silnej ofensywy armji bolszewickiej (po traktacie w Rydze) zmuszone były ostatecznie opuścić terytorjum Ukrainy i przekroczyć granicę polską, gdzie i zostały internowane przez władze polskie. Mniej więcej w tym czasie ukazuje się serja ukraińskich znaczków pocztowych od 1 griwny do 200 griwen z różnymi portretami i widokami, składająca się z 14 sztuk, wykonana w Wiedniu (NNr. 134—147 Yvert 1923 r. i NNr. 69—82 Michel 1923), która miała zastąpić znaczki poczty polowej, lecz która niestety ukazała się zapóźno.

Znaczki ukraińskiej poczty polowej, jako pełnoprawne znaczki pocztowe, mają takie samo prawo do pomieszczenia ich we wszystkich katalogach, jak i wiele innych znaczków powojennych i przewrotowych. Jedyną zaś przyczyną, dla której do dziś dnia nie były one skatalogowane, jest okoliczność, iż wobec niewielkich nakładów znaczki te zostały zużytkowane przez pocztę — niespostrzeżenie dla filatelistów! Oprócz prasy ukraińskiej z 1920 r., notatki o znaczkach tych spotykamy w „Wiener Journal“ 1920 r., „Donaupost“ 1920 r., „L'echo de la timbrologie“ Nr. 665, „Sammler Woche“ 1920 r. i „Die Ganssache“ Nr. 11 (35) 1923 r.

Częstochowa.

S. SZRAMCZENKO.



NOWE ZNACZKI POCZTOWE.

(Wszystkie podane w dziale tym numery odnoszą się do katalogu Europy Zamsteina 1924).

POLSKA. Znaczkę opłaty: 5000 Mk amarantowy z podobizną Kopernika; 25.000 Mk nadruk czarny w dwóch wielkościach, na znaczku 20 Mk czerwony; 50.000 Mk nadruk czarny na znaczku 10 Mk niebieski i 100.000 Mk nadruk czarny na znaczku 5-cio markowym brunatno-lila. Znaczkę dopłaty nadrukowe; 10.000 Mk na 8 Mk i 20.000 Mk na 20 Mk ciemno-niebieskie, nadruk czarny.

BELGJA. Znaczkę opłaty: Znaczek Nr. 178 w zmienionym kolorze 25 c. fioletowy; 5 fr. ciemno-lila.

Znaczkę dla przesyłek: 10 c. czerwony, 15 fr. karmin.

CZECHOSŁOWACJA. Znaczkę pamiątkową z powodu 5-tej rocznicy prezydentury Masaryka: 50 hal. zielony, 100 hal. czerwony, 200 hal. niebieski i 300 hal. ciemno-brunatny.

DANJA. Znaczek urzędowy Nr. 14 w zmienionym kolorze 5 Öre brunatny.

ESTONJA. Znaczkę lotniczą: Znaczek Nr. 25 z nadrukiem 1923 i nowej wartości: 5 Mk, 10 Mk, na dwóch znaczkach 5 Mk, 15 Mk, na 5 Mk, 20 Mk, na dwóch znaczkach 5 Mk, 45 Mk, na dwóch znaczkach 5 Mk.

Znaczkę dobroczynną: Znaczkę Nr. 33 i 34 z pionowym nadrukiem „Aita hädalist“ (Pomóżcie ubogim!) 3½ Mk i 7 Mk cięte i zębikowane.

W. M. GDAŃSK. Znaczkę lotniczą: 250.000 Mk, 500.000 Mk, 2 mil. na 100.000 Mk, 5 mil. na 50.000 Mk. karmin.

Znaczkę opłaty w nowej walucie: 5, 10, 25, 30 fen. na 50 Mk, 20, 40, 50, 75 fen. na 100 Mk, 1, 2, 3, 5 guld. na 1 mil. wszystkie znaczki w kolorze czerwonym z czarnym nadrukiem.

Znaczkę dopłaty: 5, 10, 20, 30, 40, 50, 60 i 100 fen. niebieskie.

HISZPANJA. Znaczek opłaty 15 c. zielonkawo-niebieski.

HOLANDJA. Znaczkę opłaty, pamiątkową: 2 c. ciemno-zielony, 7½ c. karmin, 10 c. czerwony, 20 c. ultramaryna, 25 c. żółty, 35 c. pomarańczowy, 50 c. czarny.

Znaczkę dopłaty, nadrukowe: 1 c. na 3 c., 2½ c. na 7 c., 25 c. na 1½ c., 25 c. na 7½ c., wszystkie w kolorze jasno-ultramaryna.

Znaczkę urzędową, nadrukową: Znaczek opłaty Nr. 124 10 c. na 3 c. oliwkowy z czerwonym nadrukiem „DIENST-ZEGEL PORTEN AAN TEEKEN RECHT“ i znaczek opłaty Nr. 78 z takim samym czerwonym nadrukiem oraz z niebieskim nadrukiem nowej wartości, 1 guld. na 17½ ultramaryna i brunatny.

Znaczkę dobroczynną: 2 + 5 fioletowy, 10 + 5 c. pomarańczowy.

IRLANDJA. Znaczek opłaty 9 pen. fioletowy.

KŁAJPEDA (Memel). Znaczkę opłaty obiegową z zmienionym czarnym nadrukiem (liczby grube): 2 cent. na 10 Mk czekoladowy, 2 cent. na 20 Mk żółty, 2 cent. na 50 Mk zielony, 3 cent. na 10 Mk czekoladowy, 3 cent. na 40 Mk fioletowy, 5 cent. na 100 Mk. czerwony, 10 cent. na 400 Mk oliwkowy i 15 cent. na 25 Mk pomarańczowy.

LITWA. Znaczek opłaty 5 c. zielony.

LUKSEMBURG. Znaczek opłaty Nr. 98 z nadrukiem nowej wartości: 25 na 37½ c. brunatny (sepia).

ŁOTWA. Znaczkę opłaty 12 s. fioletowo-czerwony; 1 Łat ciemno-brunatny.

Znaczkę dobroczynną na korzyść inwalidów wojennych! znaczki Nr. 90, 91 i 95 z niebieskim nadrukiem 10 s. na 1 s., na 2 s. i na 4 s.

MALTA. Znaczek opłaty 1½ pen. czerwono-brunatny.

NIEMCY. Znaczkę opłaty: 500 tysięcy brunatny, 2 mil. lila, 4 mil. zielony, 10 mil. czerwony, 20 mil. niebieski, 30 mil. brunatno-lila, 50 mil. ciemnozielony, 100 mil. szary, 200 mil. ciemnooliwkowy, 500 mil. oliwkowy, 1 miliard lila, 2 miljardy brunatny i c. zielony, 5 miliard. pomarańczowy i brunatny, 10 miliard. zielony i c. zielony, 20 miliard. zielonkawo-niebieski i brunatny, 50 miliard. niebieski i c. niebieski, ząbkowane lub z przekracaniem piłkowym.

Znaczkę opłaty nadrukowe: 250 tys. na 200 Mk. karmin, na 300 Mk. zielony i na 500 Mk. czerwony; 800 tys. na 5 fen. zielony, na 200 Mk. karmin, na 400 Mk. brunatny, na 1000 Mk. zielony, 2 miliony na 300 Mk. zielony i na 500 Mk. czerwony; 800 tys. na 500 Mk. zielony; 1 miliard na 100 Mk. lila; 5 miliardów na 4 mil. zielony, na 10 mil. czerwony; 10 miliard. na 20 mil. niebieski, na 50 mil. c. zielony i na 100 mil. szary.

Znaczkę opłaty w walucie złotej: 3 fen. brunatny, 5 fen. zielony, 10 fen. czerwony, 20 fen. niebieski, 50 fen. pomarańczowy, 100 fen. fioletowy.

Znaczkę urzędową: Znaczkę opłaty Nr. 321 i 322 100 mil. szary i 200 mil. oliwkowy z czarnym nadrukiem „Dienstmarke“.

Znaczkę urzędową prowizoryczną: 800 tys. na 30 fen. (Nr. 43), 400 tys. na 15 fen., 1 mil. na 75 fen., 2 mil. na 10 fen. i 5 mil. na 100 fen.

PORTUGALJA. Znaczkę opłaty: 20 c. zielonkawo-niebieski, 40 c. ciemnoniebieski, 75 c. lila, 1 esc. 50 c. szaro-fioletowy.

Znaczkę dopłaty: 8 c., 16 c., 32 c., 40 c., 48 c., 80 c., oliwkowo-zielone.

ROSJA. Znaczkę opłaty w walucie złotej: 1 kop. pomarańczowy, 2 kop. zielony, 3 kop. czerwony, 4 kop. karmin, 5 kop. lila, 6 kop. jasnoniebieski, 10 kop. ciemnoniebieski, 50 kop. brunatny. Znaczkę Nr. 205–207 i 217–220 istnieją również ząbkowane.

RUMUNJA. Znaczek opłaty 6 l. niebieski.

SAN MARINO. Znaczek dla przesyłek pospiesznych nadrukowy na znaczku Nr. 49; 60 c. na 25 c. karmin.

Znaczek dobroczynny na inwalidów 1 lira brunatny.

SZWAJCARJA. Znaczkę „pro juventute“: 5 c. pomarańczowy i czarny, 10 c. oliwkowy i czerwony, 20 c. lila, zielony i czerwony, 40 c. niebieski i czerwony.

OBSZAR SARY. Znaczkę opłaty Nr. 87–89 i 93 w zmienionych kolorach: 15 c. ceglasty, 20 c., zielonkawo-niebieski, 25 c. lila i żółtawy i 75 c. czarny i zielonkawy.

WĘGRY. Znaczkę opłaty: 50 kor. niebieski, 100 kor. lila, 350 kor. fioletowy (kosiarszy); 1000 kor. fioletowy i lila, 2000 kor. niebieski i fioletowy, 3000 kor. czerwony i fioletowy (Patrona Hungariae).

Znaczkę urzędową: Znaczek Nr. 6 z czerwonym nadrukiem „KORONA“, 350 kor. szaro-niebieski i czarny; Znaczek Nr. 4 z nadrukiem nowej wartości, 150 kor.

na 100 fil. lila i czarny; Znaczek Nr. 5 z nadrukiem czerwonym nowej wartości, 2000 kor. na 250 fil. jasnoniebieski i czarny.

Znaczki dopłaty: Znaczek opłaty Nr. 330 z czerwonym nadrukiem nowej wartości i Porto: 500 kor., 1000 kor., 2000 kor., na 2 kor. zielonkawo-niebieski.

WIRTEMBERGJA. Znaczki urzędowe, nadrukowe: 50 tys. na 15 fen. ciemno-fioletowy (Nr. 51), 1 mil. na 2 Mk szary (Nr. 57), 2 mil. na 50 fen. brunatno-lila (Nr. 54), 5 mil. na 1,25 Mk zielony (Nr. 56).

WŁOCHY. Znaczki opłaty nadrukowe: Znaczk Nr. 74 i 132 z nadrukiem nowej wartości, 10 c. na 1 c., brunatny, 50 c. na 55 c. fioletowy.

Znaczki opłaty: 10 c. ciemnozielony, 30 c. fioletowy, 50 c. karmin, 1 l. jasnoniebieski, 2 l. brunatny, 5 l. niebieski i zielonkawo-czarny. Znaczki te wydano z powodu dościa do władzy faszystów. Uzupełniająca wartość wydania obiegowego 2 liry zielony i pomarańczowy.

Znaczki dobrotczyne: 30 + 30 c. brunatny, 50 + 50 c. fioletowy, 1 + 1 l. szary.

Znaczki dla przesyłek, nadrukowe: Znaczek Nr. 111 z nadrukiem nowej wartości: 30 c. na 5 c., 60 c. na 5 c., 1:50 l. na 5 c. brunatne.

ZE STOWARZYSZEŃ.

Polski Klub Filatelistów we Lwowie. Istniejący już od r. 1921 we Lwowie „Polski Klub Filatelistów” nie rozwinął się dotychczas co do ilości członków tak, jak inne Związki filatelistyczne, choćby z tego powodu, że już w myśl statutu jest wcale trudno zostać członkiem tego Klubu. Ze względu na charakter Związku, pomyślnego jako klub towarzyski, oraz cel tegoż wykluczający zawodowych handlarzy i handlowanie znaczkami, a za to dążący do samoistnienia i pouczenia członków, rozrost klubu odbywa się powoli. Zwłaszcza, że niektórzy handlarze lwowscy starali się rozwój ten zahamować. Brak własnego lokalu klubowego również dawał się dotkliwie odczuć. Mimo to Klub, pozostający od chwili założenia pod przewodnictwem p. J. Wondrauscha, liczy obecnie 35 członków, posiedzenia tygodniowe są stosunkowo licznie odwiedzane, a w bieżącym sezonie Wydział spodziewa się zjednoczyć większą ilość członków. Sekretarz Klubu p. Marjan Czech, Lwów, Unji Lub. 11a, udziela wszelkich informacji za zwrotem kosztów porta lub osobiście w każdy czwartek od 4—5 pop.

Polskie Towarzystwo Filatelistów, oddział w Bydgoszczy, posiada własny lokal przy ul. Dworcowej 31a, III. p., gdzie odbywają się wszelkie zebrania i posiedzenia członków, przewidziane statutem. W lokalu tym ma swą siedzibę również Zarząd Towarzystwa i Sekretarjat Zarządu, który urzęduje codziennie w godzinach od 5—7 pop. Ilość członków dosięga 20, ilość kandydatów drugie tyle. „Gazeta Bydgoska” zamieszcza raz tygodniowo w stałej rubryce wszystkie ważniejsze wiadomości i komunikaty Towarzystwa.

Otrzymałmy zawiadomienie, że dnia 15. X. 1923 r. powstało w Radomsku „Kółko Filatelistów przy Gim. Hum. Męż. St. Niemca”. Do Zarządu weszli: Prezes p. prof. Piłny, sekretarz i skarbnik p. K. Luft, korespondent p. M. Duński.

Stowarzyszenie Filatelistów Polskich na ziemię Lubelską w Lublinie. Dnia 18 listopada 1923 r. odbyło się Walne Zebranie Stowarzyszenia, na którym został wybrany nowy zarząd w osobach: pp. K. Kawki (prezes), St. Dukszty (skarbnik) i J. Scholla (sekretarz) oraz komisja rewizyjna w osobach pp. Pietrzykowskiego i Kuhna. Stowarzyszenie uzyskało nowy lokal (Bernardyńska 5) gdzie zwyczajnie zebrania odbywają się co sobota w godz. 5—7 pop. Wszelką korespondencję należy kierować na ręce p. St. Dukszty, Lublin, Namiestnikowska 34.

Polskie Towarzystwo Filatelistów w Warszawie. Walne Zebranie członków Polskiego Tow. Filatelistów w Warszawie odbyło się dnia 20 i 27 września 1923 r. w lokalu Stowarzyszenia Pracowników Handlowych przy udziale 45 członków. Zebranie zagał prezes Tow. p. Rachmanow, wspomnieniem o zmarłych członkach pp. Juraszku i Święciku, pamięć których uczczono przez powstanie. Następnie przystąpiono do wyboru przewodniczącego zebrania. Na przewodniczącego zaproszony był p. Czerwiński, na asesorów pp. Januszewski i Hubert, na sekretarza p. Oziębło.

W dalszym ciągu przyjęto następujący porządek dziennego obrad:

- 1) Odczytanie protokołu poprzedniego ogólnego zebrania.
- 2) Wnioski ustępującego zarządu.
- 3) Wolne wnioski.
- 4) Sprawozdanie zarządu i komisji rewizyjnej.
- 5) Wybory nowego zarządu.

Po odczytaniu przez sekretarza p. Rembielińskiego protokołu przeszłorocznego Zebrania, uchwalono następujące wnioski ustępującego Zarządu:

1) Składkę członkowską oznaczono dla członków miejscowych na 1 zł. 50 gr. miesięcznie, dla zamiejscowych 1 zł. rocznie, wpisowe na 1 zł. według kursu franka szwajcarskiego.

2) Postanowiono licytacje znaczków odbywać raz na miesiąc.

3) Postanowiono zebrać od wszystkich członków dane do kwestjonariusza.

4) Dla regulowania stosunków między członkami i bliższego współdziałania członków Towarzystwa z zarządem uchwalono powołać do życia pięć komisji: a) dyscyplinarną, b) Ekspertów, c) Licytacyjną, d) Kwalifikacyjną i e) Regulamiową.

Na wniosek p. Wolffa zebranie uchwaliło jednorazowy podatek na mieszkanie w wysokości 1 zł. p.

Następnie sekretarz p. Rembieliński odczytał sprawozdanie z działalności zarządu w ciągu roku 1922—1923. Członków Towarzystwo liczyło 202. W ciągu roku przybyło 42, ubyło 37, zmarło 2 członków. W ciągu roku przystąpiono do wydania katalogu polskich znaczków pocztowych; katalog opracowuje komisja złożona z pp. Ejsmonda, Rachmanowa, Rembielińskiego, Polańskiego, Wojciechowskiego, Obsta, Gryżewskiego i Krupińskiego, najlepszych znawców znaczków polskich: przy każdym numerze „Nowego Filatelisty” wychodzi 1 arkusz katalogu. Ze składek członkowskich i innych wpływów otrzymano dochodu 3,279.413 Mk, rozchodu miało Towarzystwo 2,717.630 Mk, saldo 561.783 Mk. W ciągu roku wymieniono znaczków na sumę 4,226.220 Mk. Na licytacji przedstawiono 1366 obiektów, osiągnięto z licytacji 6,000.680 Mk. Prócz tego zlikwidowano przez Tow. dwa zbiory wartości 6,624.900 Mk.

Na wniosek komisji rewizyjnej zebranie zatwierdziło sprawozdanie i rachunki za rok 1922/23 ustępującego zarządu.

Nowy zarząd został wybrany w następującym składzie: p. Januszewski — prezes, p. Nikolski — sekretarz, p. Wolff — skarbnik, p. Moritz — kierujący licytacją, p. Kuk — kierujący wymianą znaczków: zastępcy p. Pawłowski — bibliotekarz i p. Szawernowski — kierownik działu zakupu nowości. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Czerwińskiego i Lotha.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Stosując się do uchwał ogólnego zebrania członków Polskiego Tow. Filatelistów Zarząd zaprosił do projektowanych komisji następujących członków, którzy mandaty te przyjęli:

1) do komisji ekspertów: pp. Ejsmonda, Rachmanowa, Gryzewskiego, Farine i Krupińskiego;

2) do komisji dyscyplinarnej: pp. Juraszka, Wojciechowskiego i Krupińskiego;

3) do komisji licytacyjnej: pp. Rembielińskiego, Gryzewskiego, Farine i Zaka;

4) do komisji kwalifikacyjnej: pp. Kneppera, Oziębłę, Pniewskiego i Sinoradzkiego;

5) do komisji regulaminowej: pp. Obsta, Rachmanowa i Rembielińskiego.

Zarząd Pol. Tow. Filatelistów.

OD ADMINISTRACJI.

Następny numer „Nowego Filatelisty“ wyjdzie prawdopodobnie dnia 15 marca b. r. Skrypta i ogłoszenia upraszamy nadesłać do dnia 25 lutego b. r.

Ceny ogłoszeń: cała stronica 10 franków złotych, $\frac{1}{2}$ str. — 5 fr. zł., $\frac{1}{4}$ str. — 3 fr. zł., $\frac{1}{8}$ str. — 2 fr. zł., $\frac{1}{16}$ str. — 1 fr. zł. Drobne ogłoszenia 1 santim złoty za słowo, minimum jednego ogłoszenia 25 sant. zł.

Dla zagranicy: cała stronica 50 frank. franc., $\frac{1}{2}$ str. — 25 fr., $\frac{1}{4}$ str. — 15 fr., $\frac{1}{8}$ str. — 10 fr., $\frac{1}{16}$ str. — 5 fr. Drobne — 10 c. słowo, minimum 2 franki. Pojedynczy numer pisma — 2 franki.

Prenumerata na rok 1924 — 2 franki złote. Dla zagranicy — 10 franków franc.

Pojedyncze numera „Nowego Filatelisty“ nabywać można w następujących miejscach sprzedaży: w **Warszawie:** A. Pachoński, Jasna 16; Z. Englert, Sto-Krzyska 36; „Skaut“, Marszałkowska 62; J. Dunin-Borkowski i Ska, Sto-Krzyska 18. w **Krakowie:** „Philatelia“, Rynek Gł. 9; „Świat Filatelistyczny“, Plac WW. Świętych 1; Feldman i Ska, ul. Zielona 8; w **Łodzi:** Unua Esperantisto Filatelejo, Piotrkowska 87; w **Poznaniu:** W. Kołtunowicz, Aleja Marcinkowskiego 14; Księgarnia Szkolna, św. Marcina 1; w **Lwowie:** L. Dubieński, Kościuszki 1; w **Bydgoszczy:** F. Hohberg, ul. Gdańska 150; w **Lublinie:** J. Cholewińska, Krakow-

skie Przedm.; w **Toruniu:** St. Krzyżanowski ul. Zeglarska 29; w **Sosnowcu:** I. Dippel ul. Orla 24.

Z poprzednio wydanych numerów Administracja posiada na składzie Nra 1, 2 i 3 z roku 1922 i Nra 2, 6/7, 8/9 i 10/12 z roku 1923 po 25 sant. złotych za numer. Inne numera pisma są wyczerpane.

Przy wszelkich zapytaniach dołączać znaczek na odpowiedź.

DROBNE OGŁOSZENIA.

— ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ REDAKCJA NIE ODPOWIADA. —

Drobne ogłoszenia kosztują 1 santim złoty za słowo lub cyfrę, minimum jednego ogłoszenia jednak 25 sant. zł. Dla członków polskich stowarzyszeń i związków filatelistycznych (skierowane przez Zarządy) 50% taniej. Tekst z przedpłatą należy skierować do **Włodzimierza Rachmanowa, Warszawa, Piękną 2 m 3, konto P. K. O. 1813.**

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY I WYDAWCA:
FELIKS JABŁOŃSKI, KRAKÓW, KRAKOWSKA 55.

CZCIONKAMI DRUKARNI LUDOWEJ W KRAKOWIE

OGŁOSZENIE.

Niniejszym podajemy po publicznej wiadomości, że zakupione przez nas znaczki Skałatu od znanej w Polsce firmy we Lwowie, po zbadaniu przez Warszawskie Towarzystwo Filatelistów w osobach specjalnie powołanych ekspertów, na zasadzie protokołu z dnia 12 grudnia r. z. okazały się o fałszywym nadruku. Ponieważ wiele z tych znaczków zostało przez nas sprzedanych polskim zbieraczom, a że sami padliśmy ofiarą, przeto prosimy tych w posiadaniu których są owe znaczki o zwrot ich w celu wymiany na oryginalne sztuki, względnie zwrotu wpłaconej wartości. Rozumiemy tu znaczki sprzedane przez nas w roku 1923.

Osoby zaś które nabyły znaczki skałackie bezpośrednio we Lwowie, proszone są o podanie swych adresów w celu ustalenia pochodzenia tych znaczków.

„UNUA ESPERANTISTA FILATELEJO“
Jerzy Krzyżanowski, Łódź, ulica Piotrkowska Nr. 87
Firma zarejestrowana w Sądzie Okręgowym na Nr. 5989.

KUPIMY

Litwę Środkową I-sze wydanie na litewskich 10 wartości. — Oferty z cenami kierować do

BIURA FILATELISTYCZNEGO
L. Szapował & Ska, ŁÓDŹ
Sienkiewicza 6.

Kupujemy również obiegowe, płacimy do 5 proc.

J. S. TURNHEIM
TARNÓW, OLEJARSKA 6.

Hurtowna i detaliczna sprzedaż znaczków po najniższych cenach. Przyjmuję wszelkie znaczki do sprzedaży komisowej, przeprowadzam wszelkie zamiany, jakoteż wysyłam wybory za złożeniem gotówki albo za pierwszorzędnymi referencjami.

Znaczki stemplove!

Poszukuję celem opracowania i ułożenia kompletnego zbioru

WSZYSTKICH POLSKICH ZNACZKÓW STEMPLOWYCH:

wydania Min. Skarbu, Magistratów, Sądowe, statystyczne, samorządowe od 1918 roku, a także wszystkie powyższe znaczki wydane przez okupantów na ziemiach polskich podczas wielkiej wojny.

Wszystkie odmiany ząbkowań i papieru znaczków stempłowych wydania Ministerstwa Skarbu.

Za okazy brakujące mi płacę ceny amatorskie lub daję w zamian znaczki pocztowe polskie.

Poszukuję autentycznych listów, opłaconych znaczkami stempłowymi zamiast pocztowemi.

Kupuję również wszelką literaturę filatelistyczną, roczniki pism etc.

W. Rachmanow, Warszawa
Piłkna 2, m. 3. — Konto P. K. O. 1813.

HISZPANJA

Znaczki pamiątkowe „Cervantes“ służb. Yvert Nr. 12—19 kompl. serja 8 sztuk
złp. 5.—

poczta w Maroko Yvert NNr. 78, 79, 80
złp. 2.—

1 złp. = 1 frk. złoty.

Wysyłka polecono za zaliczką lub pieniądze z góry przekazem po kursie dziennym. Porto^o dolicza się osobno.

KOLONJE I ZAMORSKIE

1914—1923 i przedwojenne wysyłam do wyboru za podaniem odpowiedniej referencji lub kaucji.

EMIL REINERT

RAWA-RUSKA (MAŁOPOLKA)

Konto: Powszechny Bank Kredytowy we Lwowie.

BIURO FILATELISTYCZNE

L. SZAPOWAŁ & Ska w ŁODZI

PRZY UL. SIENKIEWICZA 6

WYSYŁA ZA OKAZANIEM REFERENCYJ LUB ZA ZŁOŻENIEM KAUCJI. — WYBORY W MARKACH WSZELKICH KRAJÓW. — SPECJALNOŚĆ: ROSJA SOWIECKA i KOLONJE FRANCUSKIE, WŁOSKIE, o o o o PORTUGALSKIE i ANGIELSKIE. o o o o NA ODPOWIEDŹ ZAŁĄCZYĆ ZNACZEK.

UWAGA: KUPUJEMY WSZELKIE ZNACZKI ROSJI CARSKIEJ I OBIEGOWE POLSKIE.

DLA ZBIERACZY, HANDLARZY I SPEKULANTÓW!

Ofiarujemy następujące assortymenty:

Nr. 1 składający się z 1-o 4.000 znaczków (każdy inny) kolonij angielskich, portugalskich, francuskich, Ameryki Centralnej i Południowej, Europy środkowej i wschodniej (Jugosławia, Montenegro, Rumunja, Turcja, Grecja, Kreta i t. p.); 2-o 2.000 dobrych znaczków wartości około 1.000 franków według Yverta 1923; 3 o 10 serii Wenezueli wartości frs 298.50 podług Yverta; 4-o 700 nowości, których brak w każdej kolekcji. **Razem 6.770 znaczków za złp. 75.00**

Nr. 2 zawierający 2.500 znaczków każdy inny, między którymi są Armenia 1920, Epir 1914 komplet, Nyassa żyraby i wielbłądy, Liberja 1921, Haiti wyborna serja, Rumunja poszukiwane wartości, Bawaria, Austro-Węgry, Feldposty, Kochin różne, Montenegro, Ukraina nadrukowe, Bułgaria ładna serja, Gdańsk, Azory, Maurycjusz, Kongo, Tracja, Mozambik, Grecja i t. d. **za złp. 40.00.**

Podane ceny należy rozumieć w złp., płatnych w markach podług dziennego kursu franka szwajcarskiego w dniu otrzymania pieniędzy. Marki wysyłamy tylko za zapłatą z dołu w liście poleconym. Zapytania bez opłaty pocztowej pozostają bez odpowiedzi.

PREMJA! Dla każdego kupującego ponad 100 złp. dajemy marki wartości 250 fr. fran. podług Yverta 1924.

Nr. 3 zawierający 2.200 wojennych i powojennych marek każda inna łącznie z wszelkimi nowościami, a między innymi również: Niemcy, wszystkie nowe wydania, lotnicze I i II, wystawa w Monachjum, Bułgaria — prawie że wszystko, Bawaria dobrze reprezentowana, Rumunja, Gdańsk, Memel, Ukraina, Turcja, Austria, Węgry, Wirtemberg, Rosja, Lichtenstein i t. d. **Cena tylko złp. 20.00**

Nr. 4 zawierający 1.300 kolonij francuskich jak np.: Aleksandria, Kreta, Lewant, Gabon, Gwadelupa, Gwinea, Gwiana, Indochiny, Indje, Marokko, Martynika, Reunion, św. Piotr, Niger, Haute-Volta, Sudan, Syria, Madagaskar, Nowa Kaledonia, Czad, Togo, Tunis, Wallisi, Futuna i 900 różnych (każda inna) marek Armenii, Japonii, Chin, Niemiec, Jugosławii, Wenezueli, Ukrainy, Filipinów, Indji, Sarregebietu itp. **tylko złp. 45.00.**

BIURO FILATELISTYCZNE

L. Szapował i Ska, Łódź, Sienkiewicza Nr. 6.

**Objętość
600 stron.**



Katalog

ZUMSTEIN'a

**Tekst niemiecki i francuski.
Ceny podane we frankach
szwajcarskich.**

**Wielka przejrzystość układu.
Liczne ilustracje.**

**Druk czytelny.
Piękna oprawa.**

==== Katalog powiększono o Kolonje Niemieckie. ====

Każdy Katalog zawiera:

1 ZAGADKĘ DO NAGRODY

z wieloma wygranymi.

1 nagroda: 1 znaczek: Gołębek bazy-
lejski.

1 PRZEKAZ

• uprawniający do otrzymania półrocznika:
Berner Briefmarken-Zeitung z uzupeł-
nieniami katalogu.

Cena Katalogu we wszystkich krajach 3.50 fr. szwajc. Koszta przesyłki 1.05 franka.
(Waluty obce, będą po kursie dziennym przyjmowane)

Świeżo wyszedł z druku:

ZUMSTEIN

Świeżo wyszedł z druku:

i podręcznik szwajcarskich znaczków pocztowych

podstawowe dzieło szwajcarskich znaczków, całości, essais, stempli etc. ozdobione 14 kolorowymi artystycznymi dodatkami (tablice typów etc.), przeszło 1000 ilustracji, powiększeń etc. Objętość 500 str. Zupełnie nowo opracowane, przy współudziale wielu specjalistów.

Cena 15 franków szwajcarskich. — Koszta przesyłki 2 franki.

Do nabycia — przy równoczesnym nadesłaniu należytości.

Prenumerata na r. 1924!

„Nowy Filatelista“

— Pismo poświęcone sprawom filatelistyki —
Organ Polskiego Towarzystwa Filatelistów w Warszawie

Odnaczony na międzynarodowej wystawie znaczków pocztowych w Wiedniu 1923 roku dyplomem uznania.

Rocznie 6—8 zeszytów pisma z katalogiem i podręcznikiem znaczków pocztowych polskich, opracowanym przez komisję katalogową Polskiego Towarzystwa Filatelistów.

.....
Cena rocznej prenumer. 2 złote franki

Komplet rocznika 1922—23 z przesyłką 2 złote franki.

Ogłoszenia: 1/1 str. — 10 zł. fr.; 1/2 str. — 5 zł. fr.; 1/4 str. — 3 zł. fr.; 1/8 str. — 2 zł. fr.; 1/16 str. — 1 zł. fr.; drobne ogłoszenia po 1 sant. słowo, minimum 25 sant.

..... **Złoty frank oblicza się podług ustalenia Min. Skarbu w dniu wpłaty.**

Dla zagranicy: Prenumerata roczna 10 fr franc. — **Ogłoszenia:** 1/1 str. — 50 fr.; 1/2 str. — 25 fr.; 1/4 str. — 15 fr.; 1/8 str. — 10 fr.; 1/16 str. — 5 fr.; drobne po 10 c. słowo, minimum 2 franki.

Adres Redakcji i Administracji:

Włodzimierz Rachmanow, Warszawa,
 ulica Długa 2 m. 3. **Konto P. K. O. Nr. 1813.**

Uwaga. Wobec ustalenia rocznej prenumeraty za pobraniem nie wysyłamy. Przy wszelkich zapytaniach dołączać znaczek na odpowiedź.